

Misiowe opowieści



Gadula

Autor: Marzanna

Pewnego dnia Miś spotkał małą dziewczynkę o ślicznych, długich, blond włosach, która była jak się okazało, niezwykłą gadułą! Nim Miś zdążył wypowiedzieć choć słowo dziewczynka jednym tchem wyrzuciła z siebie: „Cześć Misiu, jak masz na imię? Ja jestem Julia i mieszkam tuż obok!

Gdy Julia zamilkła Miś smutnym głosem powiedział: „Ja nie mam imienia. Jestem po prostu Miś i nie za bardzo mam się gdzie podziać. Wiesz, jesteś bardzo miłą dziewczynką tylko trochę za dużo mówisz. Ale mi to nie przeszkadza, lubię małe gaduły, bo z nimi nigdy nie jest nudno. Czy zostaniesz moją przyjaciółką? Julia uśmiechnęła się szeroko i prawie krzycząc ze wzruszeniem odparła: „Och chętnie Misiu może pobawimy się razem w malarzy? Na to Miś spojrzał na dziewczynkę i najbardziej przejmującym głosem, jaki kiedykolwiek słyszeliście rzekł: „Możemy, ale ja jestem bardzo smutny. Nie będzie Ci to przeszkadzać? Julia podeszła do Misia bliżej, dotknęła jego łapki i powiedziała cichutko „Zrobię wszystko, abyś się wreszcie uśmiechnął. Spójrz, jaki tam stoi piękny domek! To mój domek. Podoba ci się? Bardzo! – odrzekł miś.

„To chodź ze mną, pomalujemy farbami i może w końcu uśmiechniesz się od jednego misiowego ucha do drugiego, co o tym myślisz? Miś kiwnął głową i poszli żwawo w stronę domku Julii. I tak oto misio namalował swoją przyjaciółkę Julię, a Julia swojego przyjaciela misia. Swoją obrazek Miś zatytułował „Julia gaduła”, zaś Julia podpisała „Miś super przyjaciel”. Nie było już innego wyjścia – gaduła i super przyjaciel zostali już na zawsze razem, na dobre i złe!

Pokoloruj misia

